

## **JESTEŚMY BOŻĄ RODZINĄ**

25 września 2015 r. w sanktuarium Matki Bożej Boguckiej w Katowicach odbyło się czuwanie członków Domowego Kościoła rozpoczynające nowy rok formacyjny 2015/2016. Po wspólnej modlitwie rodziny wysłuchały opowieści Marka Nowickiego o początkach Odnowy w Duchu Świętym, a następnie obejrzały film jego autorstwa pt. „Murzasichle”, ukazujący ogromną moc działania Ducha Świętego. Przedstawiono w nim wypowiedzi osób, które w 1975 roku doświadczyły „ożywczego podmuchu Ducha Świętego, dającego siłę, ciepło, doznanie radości i szczęścia”. Ten moment był dla nich lekcją, że Bóg jest i daje się spotkać. Marek Nowicki opowiadał o związkach Odnowy w Duchu Świętym z Ruchem Światło-Życie. Podkreślił, że nie jest ona ruchem, lecz doświadczeniem danym całemu Kościołowi, by był jeszcze lepszym zgromadzeniem, ożywiającym ruchy i wspólnoty. Ks. Franciszek Blachnicki wiedząc, że takie przebudzenie jest potrzebne, otworzył Ruch Światło-Życie na Odnowę w Duchu Świętym. Na zakończenie swojej wypowiedzi Marek Nowicki życzył wszystkim, by w każdym problemie domowym, rodzinnym brali siłę z Ducha Świętego, który daje moc, mądrość i światło.

W dalszej części czuwania nastąpiło przekazanie posługi pary diecezjalnej oraz ośmiu par rejonowych. Podczas spotkania zaprezentowali się również przedstawiciele Ruchu Światło-Życie odpowiedzialni za organizację Świątynnych Dni Młodzieży, którzy przekazali informację o przygotowaniach i zakresie działań i poprosili rodziny Domowego Kościoła o przyjmowanie pielgrzymów do swoich domów oraz pomoc w organizacji tych dni w diecezji i poszczególnych parafiach. (...)

**Anna Zagalska**

### **35 Ogólnopolska Pielgrzymka KWC Wrocław**

#### **WOJSKO GEDEONA**

W sobotę 26.IX 2015 roku członkowie, kandydaci i sympatycy KWC (w sumie ponad 600 osób) spotkali się w Kolegiacie Kapituły św. Krzyża we Wrocławiu na swojej dorocznej Krajowej Pielgrzymce Krucjaty Wyzwolenia Człowieka. Po zawiązaniu wspólnoty wysłuchano konferencji moderatora generalnego Ruchu Światło-Życie księdza Marka Sędka, który podał definicję zniewolenia, trzy płaszczyzny, na których się ono ujawnia oraz zadania z tego wynikające.

**Zniewolenie to stan, w którym człowiek uznaje, że nie jest w stanie podążać za tym, co uznaje za dobre.** Działa ono na płaszczyźnie fundamentalnej, ogólnej i szczegółowej. Na tej pierwszej dzieło KWC należy złączyć z ewangelizacją. Na płaszczyźnie ogólnej trzeba dostrzec człowieka zmanipulowanego medialnie, kulturowo i społecznie, konsumpcyjnego, często odrzucającego autorytet Kościoła, szukającego rozwiązań typowo ludzkich, sukcesu potwierdzającego sens jego życia. Ratunkiem a zarazem zadaniem jest tu pokazanie, że jednym sposobem rozwoju i zabezpieczenia własnej wartości jest przyjęcie prawdy Chrystusa, uczynienie swego życia bezinteresownym darem z siebie. Na płaszczyźnie szczegółowej należy dostrzec konkretne zniewolenia i ich różnorodność. Abstynencja od alkoholu to znak rozpoznawczy członków KWC, dobrowolna czyn miłości. Ale nie można być obojętnym wobec nowych zagrożeń i zniewoleń, jakimi są choćby ideologia gender i próby zniszczenia istoty małżeństwa i rodziny. Uwalnianie ludzi od wszystkiego, co poniża ich godność, dbałość o wszechstronny rozwój człowieka, krzewienie duchowości KWC to wielkie dzieło miłosierdzia. Punktem wyjścia musi być nasze zakorzenienie w Bogu, bo bez Niego nie jesteśmy w stanie wytrwać ani wyzwalać innych. Należy działać w diakoniach wyzwolenia na różnym szczeblu, rozwijać placówki, dokształcać się, korzystając w większym stopniu z internetu szerzyć KWC, ale nie ograniczać jej tylko do abstynencji od alkoholu, bo byłoby to zmarginalizowaniem tej idei. Badania socjologiczne okazują, że trwale zmiany społeczne nie były efektem akcji ogólnych, reklam itp., ale wynikiem działania

wielu osób powiązanych ze sobą kontaktami prywatnymi i działaniami wspólnot. To właśnie droga wojsk Gedeona, jakimi są członkowie KWC.

Przekazano także słowa jedności przesłane przez biskupa Adama Wodarczyka oraz informację o uznaniu heroicznego cnót księdza Franciszka Blachnickiego. Potem przyszła kolej na

## ŚWIADECTWA

**KRZYSIEK** (16 lat w KWC) Zrozumiał, że to dobrowolna ofiara abstynencji złożona przez mieszkańców jego rodzinnych stron ocaliła go od imprez alkoholowych i narkotykowych oraz towarzystwa kolegów, którzy w tym stylu życia usiłowali – tak jak on – zapomnieć o Bogu.

**RENATA** – jej problemem był brak akceptacji siebie. To rosło wraz z nią. Usiłowała „wieszać się” na ludziach o silniejszej osobowości, ale oni ją odrzucali, co było źródłem olbrzymiego cierpienia. KWC okazała się ratunkiem, który zadziałał skutecznie, choć po trudach i doświadczeniach. Dziś wie, że na pustyni węże były, są i będą, że trzeba uważać, ale trzeba przez pustynię iść w wolności i świadomości niebezpieczeństw.

**ANDRZEJ** (16 lat w KWC). Jego niewolą był strach przed opinią otoczenia. Z czasem modlitwa, unikanie okoliczności, w których spożywano alkohol, udział w akcjach Krucjaty dodały mu sił. Jest wodzirejem. Na jednym z wesel spotkał osobę mającą problem alkoholowy. Od niego usłyszała o miłości Boga, Krucjacie, o księdzu Blachnickim. Co z tym zrobi. Nie wiadomo. Ale **wie**, co robić i jest przykładem jak Bóg prowadzi nas do innych osób szanując przy tym ich wolność.

## DROGA KRZYŻOWA

**Stacja I:** Nigdy nie pozwól nam na akceptację grzechu i zniewolenia, ale ucz, czym jest miłość do zniewolonego.

**Stacja II:** Krzyż to ofiara dla tych, których kochamy. Ucz dostrzegać wartość cierpienia i dobrowolnie je przyjąć, zawsze wybierać Ciebie Boże.

**Stacja III:** Pierwsze upadki bolą najbardziej i mają najgłębsze konsekwencje. Daj Panie siły, aby powstać i oczyścić nas z tego pierwszego upadku.

**Stacja IV:** Kochani rodzice! Jestem alkoholiczką. Jeśli mi chcecie pomóc, to pamiętajcie, że alkoholizm jest choroba przewlekłą, pozbawia woli. Nie przyjmujcie moich obietnic. Kochajcie mnie, ale stosujcie zasadę twardej miłości, ponoszenia przeze mnie konsekwencji – nawet, gdyby was to – jak – Maryję bardzo bolało.

**Stacja V:** Nikt nie pożyczył mi pieniędzy, ale nie z miłości, tylko z obrzydzenia do mnie. Dobrze zrobili. Pozbawiony kawałka chleba, dachu nad głową, czegokolwiek zdecydowałam się na odwyk.

**Stacja VI:** Nie kieruj się fałszywą litością nie pożyczaj lekkomyślnie pieniędzy, aby nie stały się przyczyną upadku innych.

**Stacja VII:** Wydawałoby się, że po sześciu stacjach droga krzyżowa się skróciła, ale tak nie jest, bo coraz mniej sił, każdy krok krótszy, ale za to kosztujący więcej wysiłku...

**Stacja VIII:** Jezus nie tylko nas pociesza, ale chce byśmy pocieszali innych zniechęconych sobą lub bliskimi. Spraw Panie, byśmy nie lamentowali, ale byli dla innych pomocą.

**Stacja IX:** Duchu Święty, spraw, byśmy umieli wybaczać tym, którzy nas skrzywdzili i z pokorą prosić o wybaczenie tych, których skrzywdziliśmy, byśmy umieli odbudować więzy zniszczone przez zniewolenie.

**Stacja X:** Lekarstwem na uzależnienie od pornografii są sakramenty. One dają szansę zerwania z nałogiem hańbiącym ciało. Nigdy nie patrzmy na człowieka jak na przedmiot pożądania i umiemy przyznać się do problemów, z którymi się borykamy, bo od naszej szczerości i otwarcia zależy skuteczność łaski.

**Stacja XI:** W dniu bez nadziei zatrzymaj się przy Ukrzyżowanym, nie koncentruj się na sobie, przyjdź z pomocą innym. To środek na brak nadziei.

**Stacja XII:** tylko Jego krew oczyszcza i wyzwala do życia.

**Stacja XIII:** Długa męka i krótki pogrzeb... Tylko miłość, która umie czekać, będzie świadkiem zmartwychwstania, nawet jeśli po ludzku patrząc – wszystko się skończyło.

**Stacja XIV:** Jan Paweł II uczył: „Świętość, to wysoka miara tego, co robimy na co dzień”.

**Ewa Krakowczyk**